

Sygn. akt VI U 1295/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 września 2018 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący SSO Janusz Madej

Protokolant st. sekr. sądowy Dorota Hańc

po rozpoznaniu w dniu 13 września 2018 r. w Bydgoszczy na rozprawie

odwołania: H. G. (1)

od decyzji : Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

z dnia 6 kwietnia 2018 r., znak: (...)

w sprawie: H. G. (1)

przeciwko: Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

o wcześniejszą emeryturę rolniczą

I zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznaje ubezpieczonemu H. G. (1) prawo do wcześniejszej emerytury rolniczej od dnia 1 listopada 2017 r.;

II nie stwierdza odpowiedzialności Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

Sygn. akt VI U 1295/18

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 6 kwietnia 2018r. Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego odmówił ubezpieczonemu H. G. (1) prawa do wcześniejszej emerytury rolniczej. W uzasadnieniu decyzji wskazano, że ubezpieczonemu rolnikowi (mężczyźnie) przysługuje wcześniejsza emerytura rolnicza, jeśli do dnia 31 grudnia 2017r. spełni łącznie następujące warunki- osiągnie wiek 60 lat, podlegał ubezpieczeniu emerytalno - rentowemu przez okres co najmniej 30 lat, zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej. Organ rentowy stwierdził, że ubezpieczony spełnił tylko dwie pierwsze przesłanki, jednak nie spełnia trzeciej. Wskazał, że ubezpieczony nadal prowadzi działalność rolniczą, gdyż jego żona jest współwłaścicielką gruntów rolnych o powierzchni powyżej 1 ha fizycznego przeliczeniowego.

Odwołanie od powyższej decyzji złożył ubezpieczony H. G. (1). Domagając się jej zmiany poprzez przyznanie mu prawa do wcześniejszej emerytury rolniczej. Wskazał, że istotnie jego żona jest współwłaścicielką gruntu rolnego, ale w 1/4 części, co oznacza, że przypadająca na nią część gospodarstwa rolnego wynosi mniej niż 0,5 ha przeliczeniowego. Ponadto ubezpieczony podnosił, że jego żona nabyła udział we własności tego gospodarstwa w drodze dziedziczenia ustawowego po swoich rodzicach, ale nigdy nie było ono faktycznie w posiadaniu żony i nie czerpała z niego pożytków. Dodatkowo ubezpieczony podał, że nie ma możliwości przeprowadzania działu tego gospodarstwa, bo jeden ze

współspadkobierców – brat żony, który również posiada udział w tej własności wynoszący 1/4 części, zaginął, a obecnie trwają przygotowania to złożenia wniosku o uznanie go za zmarłego.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podnosząc argumenty wskazane w uzasadnieniu decyzji. Ponadto organ rentowy wskazał, że żona ubezpieczonego była współwłaścicielką gruntów rolnych o powierzchni powyżej 1 ha do dnia 7 maja 2018r. W dniu 8 maja 2018r. udział swój darowała aktem notarialnym synowi P. G. i od dnia 1 maja 2018r. pobiera rentę rolniczą. W związku z powyższym, zdaniem organu rentowego, decyzja z dnia 6 kwietnia 2018r. była prawidłowa na dzień jej wydania.

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

H. G. (1) (urodz. (...)) 60 lat ukończył w dniu (...) Legitymuje się on 30 letnim okresem podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników.

Bezsporne, nadto dowód- raport- k. 44 akt sprawy.

W dniu 23 listopada 2017r. ubezpieczony złożył wniosek o emeryturę rolniczą.

Dowód- k. 1 akt KRUS

Ubezpieczony i jego żona H. G. (2) byli właścicielami (w ramach ustawowej wspólności małżeńskiej) gospodarstwa rolnego składającego się z nieruchomości położonej w miejscowości L. w gminie W., dla której Sąd Rejonowy w Świeciu V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...). Własność tę małżonkowie G. aktami notarialnymi z dnia 14 października 2015r. Rep (...) oraz z dnia 11 września 2017r. Rep (...) przenieśli na swoich synów S., M. oraz P. G..

Dowód: kopie aktów notarialnych – k. 11-17 akt KRUS

Małżonka ubezpieczonego H. G. (2) do dnia 7 maja 2018r. była współwłaścicielką zabudowanej nieruchomości położonej w W. o obszarze 2 ha, dla której Sąd Rejonowy w Świeciu V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą (...) w udziale wynoszącym 1/4 części. Udział ten H. G. (2) nabyła w roku 2004r. poprzez dziedziczenie ustawowe po zmarłych rodzicach P. i J. N.. Oprócz żony ubezpieczonego spadkobiercami byli także jej brat Z. N. oraz 2 siostry: T. M. i I. B. (1). W gospodarstwie tym zamieszkiwała i nadal mieszka T. M.. Z. N. był tam zameldowany, ale w 2004r. zaginął. W okresie od 2004 roku do 2009 roku 2 hektary dzierżawiła I. B. (1), która była współwłaścicielem i to ona uprawiała tam zboże. Od 2009 roku cały grunt uprawny o powierzchni 2 ha leży odłogiem i nikt go nie uprawia. Ani siostry żony ubezpieczonego, ani też ona sama i jej mąż od 2009r. do maja 2018r. nie uprawiali tej ziemi.

Dowód: dowód z zeznań świadków: T. M., I. B. (2), H. G. (2), T. Ś., H. K. a także dowód z przesłuchania stron ograniczony do ubezpieczonego H. G. (1)- zapis AV na płycie CD- k. 41 akt.

W dniu 8 maja 2018r. H. G. (2) darowała udział wynoszący 1/4 we własności nieruchomości odziedziczonej po rodzicach swojemu synowi P. G.

Dowód- kopia aktu notarialnego- k. 220 akt rentowych H. G. (2).

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie powoływanych wyżej dokumentów oraz na podstawie zeznań świadków i ubezpieczonego. Strony nie kwestionowały prawdziwości powołanych dokumentów, Sąd również dał wiarę ich treści. Zeznania świadków i stron były ze sobą zbieżne, szczerze i przekonujące. W oparciu o ich treść Sąd Okręgowy w sposób jednoznaczny ustalił, że w odziedziczonym m.in. przez żonę ubezpieczonego gospodarstwie rolnym o powierzchni 2 ha, którego była ona współwłaścicielką do 7 maja 2018r., od 2009r., a zatem także w dniu, w którym ubezpieczony składał wniosek o emeryturę, jak też w dniu, w którym organ rentowy wydawał zaskarżoną decyzję, nikt nie prowadził w tym gospodarstwie działalności rolniczej.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Mając na uwadze tak ustalony stan faktyczny, należało stwierdzić, że odwołanie ubezpieczonego zasługiwało na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy wskazuje, że spór dotyczył wyłącznie kwestii, czy ubezpieczony spełnia jedną z trzech ustawowych przesłanek przyznania prawa do emerytury rolniczej, a dokładnie sprowadzał się do ustalania okoliczności, czy ubezpieczony zaprzestał, czy też nie, prowadzenia działalności rolniczej. Prezes KRUS wydając zaskarżoną decyzję uznał, że warunku zaprzestania działalności rolniczej ubezpieczony nie spełnił, z uwagi na okoliczność, iż na dzień wydawania tej decyzji małżonka ubezpieczonego była współwłaścicielką w 1/4 części nieruchomości rolnej o powierzchni 2 ha. Z kolei ubezpieczony twierdził, że okoliczność ta nie może mieć wpływu na ustalenie niespełnienia przezeń warunku zaprzestania działalności rolniczej, bowiem po pierwsze jego żona jest jedynie współwłaścicielką nieruchomości, a przede wszystkim na gruncie tym od dawna nikt nie wykonywał żadnej działalności rolniczej, nie uprawiał gruntu, który leży odłogiem.

Zgodnie z art. 19 ust. 2 i ust. 2a ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (t.j. Dz.U. z 2018r., poz. 2336) wcześniejsza emerytura rolnicza przysługuje ubezpieczonemu rolnikowi mężczyźnie, który na dzień 31 grudnia 2017r. spełnia łącznie następujące warunki: 1) osiągnął wiek 60 lat; 2) podlegał ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez okres co najmniej 30 lat; 3) zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej.

Odnośnie trzeciej spornej w niniejszym postępowaniu przesłanki warunkującej nabycie prawa do wcześniejszej emerytury rolniczej, wskazać należy, że wedle definicji zawartej w art. 6 pkt 3) ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników działalność rolnicza jest to działalność w zakresie produkcji roślinnej lub zwierzęcej, w tym ogrodniczej, sadowniczej, pszczelarskiej i rybnej. Warunek zaprzestania prowadzenia działalności rolniczej, od którego art. 19 ust. 2 powołanej wyżej ustawy uzależnia prawo do wcześniejszej emerytury, należy badać przy odwołaniu się do art. 38 ust. 1. tej ustawy. Zgodnie z tym przepisem przy ustalaniu podlegania ubezpieczeniu domniemywa się, że właściciel gruntów zaliczonych do użytków rolnych lub dzierżawca takich gruntów, jeżeli dzierżawa jest zarejestrowana w ewidencji gruntów i budynków, prowadzi działalność rolniczą na tych gruntach. A zatem przepis ten formułuje ustawowe domniemanie, że osoba podlegająca ubezpieczeniu społecznemu rolników nie zaprzestała prowadzenia działalności rolniczej, jeżeli jest właścicielem gospodarstwa rolnego. Domniemanie to kreuje fikcję prawną wynikającą z samego faktu posiadania gospodarstwa rolnego, ale - jak każde domniemanie - może być obalone.

W wyroku z dnia 30 listopada 2005r. (I UK 59/05 – OSNP z 2006 r./19-20/310) Sąd Najwyższy stwierdził, że na tle art. 38 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, trzeba mieć na uwadze, że ustanowiona w tym przepisie zasada domniemanie prawnego nie może być traktowana jako element definiujący prowadzenie działalności rolniczej. Definicja taka została sformułowana gdzie indziej (w art. 6 pkt 3 ustawy). Nie jest to więc formuła zrównująca, na potrzeby ustalania świadczeń, sytuację własności gospodarstwa rolnego z sytuacją prowadzenia działalności rolniczej, a jedynie z pierwszej z tych sytuacji wynika ustawowe domniemanie, że zachodzi druga z nich. Domniemanie to jest użytecznym narzędziem w praktyce ustalania przesłanek prawa do emerytury rolniczej, w tym sensie, że ustalenie, iż wnoszący o przyznanie świadczeń pozostaje nadal właścicielem gospodarstwa rolnego wystarcza - na zasadzie omawianego domniemanie - do ustalenia, że wnioskodawca nadal prowadzi działalność rolniczą. Sąd Najwyższy stwierdził jednak, że przedstawione domniemanie wynikające z art. 38 ustawy może być obalone odpowiednimi dowodami. Nie ma podstaw do przyjęcia, że domniemanie z tego przepisu nie może zostać wzruszone we właściwym postępowaniu, nie ma ono bowiem znaczenia przepisu definiującego przesłanki podlegania ubezpieczeniu. Sąd Najwyższy podkreślił wreszcie, powołując się na własną uchwałę z dnia 6 maja 2004 r. wydaną pod sygnaturą II UZP 5/04, że własność lub posiadanie gospodarstwa rolnego, w obecnym stanie prawnym, pozostaje w zasadzie poza sferą stosunku ubezpieczenia społecznego rolników w sensie bezpośrednich przesłanek tego stosunku oraz że właściciele gospodarstw rolnych mogą dowodzić, że nie prowadzą działalności rolniczej

Zgadzając się w pełni z przedstawioną wykładnią przepisów ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, w tym artykułu 38 tej ustawy, Sąd Okręgowy orzekający w niniejszej sprawie stwierdza zatem, że prawo do wcześniejszej

emerytury rolniczej nie przysługuje tylko takiemu rolnikowi, który będąc właścicielem gospodarstwa rolnego, jednocześnie gospodarstwo to prowadzi i gospodarstwo to przynosi mu dochód.

Sąd zatem doszedł do przekonania, że w przedmiotowej sprawie domniemanie z art. 38 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznych rolników zostało skutecznie obalone i stało się to dopiero w toku procesu. Prowadząc postępowanie dowodowe Sąd Okręgowy dopuścił dowód z przesłuchania świadków, na podstawie zeznań których w sposób nie budzący wątpliwości udało się ustalić, że mimo formalnego posiadania udziału w nieruchomości rolnej przez małżonkę ubezpieczonego, ani ona ani sam ubezpieczony nigdy faktycznie działalności rolnej nie prowadzili na gruntach, do których posiadali prawo.

Zatem ubezpieczony już w dniu złożenia wniosku o emeryturę spełniał wszystkie trzy ustawowe przesłanki z art. 19 ustawy o ubezpieczeniu społecznych rolników niezbędne to przyznania mu tego prawa.

Jedynie na marginesie wskazać należy, że od 8 maja 2018r. małżonka ubezpieczonego przeniosła udział we współwłasności nieruchomości rolnej odziedziczonej po rodzicach na swojego syna i od tego dnia nie ma żadnych wątpliwości co do tego, że ani ubezpieczony ani jego żona nie prowadzą działalności rolnej.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję i orzekł jak w punkcie I wyroku.

W punkcie II wyroku - zgodnie z treścią art. 118 a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych - Sąd orzekł z urzędu o braku odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji. Sąd miał na uwadze, iż przesłanka zaprzestania prowadzenia działalności rolniczej przez ubezpieczonego została wykazana dopiero w toku postępowania przed tym sądem wskutek przeprowadzenia dowodu z zeznań świadków. Ubezpieczony w toku postępowania przed organem rentowym nie przedłożył bowiem żadnych dowodów potwierdzających, że spełnia tę przesłankę. Mając na uwadze sformalizowany przebieg postępowania przed organem rentowym, jak również występujące ograniczenia dowodowe, do uwzględnienia wniosku ubezpieczonego przyznanie prawa do wcześniejszej emerytury rolniczej konieczne było przeprowadzenie postępowania dowodowego na podstawie przepisów kodeksu postępowania cywilnego na okoliczność tego, czy na gruntach oddziedziczonych przez małżonkę ubezpieczonego ubezpieczony bądź jego małżonka faktycznie prowadzili działalność rolniczą.

SSO Janusz Madej